

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

Cena prenumeraty:  
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.  
Miesięcznie „, 105.  
za roznośnienie  
15 mk. miesięcznie.  
Z przesyłką poczt.  
Kwartalnie Mk. 3:0  
Miesięcznie „ 130.  
poza Łodzią egz. 550,  
w Ameryce 1/2 dolara  
miesięcznie.

KALENDARZYK

Wtorek Wiel Katarz  
Środa Wiel Kat Kr  
Czwartek Wiel Marka

REDAKCJA

w ŁODZI  
Al. Kościuszki Nr 41  
TELEFON 28,

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 22 marca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

## RODACY!

Wyczekiwany z niesłychanym napięciem rezultat głosowania na Górnym Śląsku jest już wiadomy.

Lud Górnośląski w olbrzymiej większości przejawiał swoją wolę należenia do Polski.

Do wiekopomnych faktów uchwalenia Konstytucji i zawarcia pokoju w Rydze, przybył nowy wielki tryumf naszego zwycięstwa o duszę polską prastarej ziemi Piastowej.

Radość przepiękna serca wszystkich.

Naród nasz po mrokach niewoli, łączy rozdarte ziemie, stapia się w jedną całość i Wielkim głosem obwieszcza światu, że żyjemy.

Nie zmógł nas wróg!

Nie zabił duszy polskiej!

Pozostaliśmy wierni mowie ojczyściej i ideałom wielkich nazwanych przodków!

W dniu zwycięstwa dać chcemy wyraz naszej radości.

Ramię przy ramieniu, dłoń w dłoń, robotnik, rzemieślnik i cała ludność Łodzi, jednoczy się dziś, by oddać hołd wyrwałemu w walce ludowi Górnośląskiemu, by zresztą społeczeństwa pokazać światu,

że nie pozwoli zlekceważyć woli tego ludu.

Historja i wynik plebiscytu na naszą przemawiają korzyść. Wyrok jednak ostateczny zależy od Państw Sprzymierzonych, których sprawiedliwości oczekuje Polska Ziara, że nie zostanie skrzywdzona, jak w sporze z Czechami.

Naród nasz tak jak nie dał się złamać niejeźdcom, niepozwoili by go skrzywdzono i nie przestanie walczyć o zjednoczenie wszystkich ziem polskich.

Niech żyje Górny Śląsk!

Niech żyje jedna, wielka

Krzeczpospolita Polska!

Komitet Plebiscytowy  
Okręgu Łódzkiego  
Magistrat m. Łodzi.

Wojewoda  
A. Kamiński  
Komisarz Rządu  
St. Łycki.

### PROGRAM MANIFESTACJI:

- 1) Przedstawiciele instytucji, organizacji, urzędów, związków, cechów i stowarzyszeń, zżkół i t. d. zbierają się ze sztandarami dziś t. j. we wtorek 22 b. m. o godz. 5 i pół po poł. w katedrze Św. Stanisława Kostki, gdzie odśpiewane zostanie dziękczynne „TE DEUM”, z powodu wypowiedzenia się ludu Górnośląskiego za Polską.
- 2) Po nabożeństwie odbędzie się pochód.
- 3) Na Placu Dąbrowskiego wygłoszone zostaną przemówienia po czym pochód rozwiąże się.

UWAGA: Porządek pochodu ustalony zostanie przy katedrze.

## WIEKSZOŚĆ GMIN ZA POLSKA.

Miasta za Niemcami. Gminy wiejskie za Polakami. Według traktatu zwycięstw ma przypaść nam

BYTOM 21 (PAT) Dotychczasowy wynik plebiscytu przedstawia się w poszczególnych powiatach następująco:

Powiat Bytomski 72714 głos. za Polaka mi, 73484 za Niemcami. W samym Bytomiu 10176 za Polską 30266 za N. W powiecie bytomskim padło głosów za Polską 62538, za N. 43218. Polacy posiadają większość w 19 gminach Niemcy w 6 gminach łącznie z Bytomiem. W powiecie katowickim oddano 70478 głosów za Polską, 76472 za N. W samych Katowicach 3779 za Polską, 23655 za N. W powiecie wiejskim katowickim oddano za Polską 66699 głosów 52837 za N. Polacy posiadają większość w 25 gminach Niemcy w 8. W powiecie pszczyńskim 53002 za Polską, 15342 za N. W samym Pszczyńcu oddano za Polską 910 głosów, 2843 za N. W powiecie wiejskim oddano za Polską 52072, 12499 za N. Polacy posiadają większość w 120 gminach. Niemcy w 7. W powiecie rybnickim oddano 48419 za Polską, 26478 za N. W Rybnicy samej 1945 za Polską, 4714 za N. W powiecie wiejskim 46474 za P. 21764 za N. Polacy posiadają większość w 96 gmi-

nach, Niemcy w 8. W powiecie Tarnogórskim oddano 26714 za Polską 16541 za N. Polacy posiadają większość 23 gminach Niemcy w 3. W powiecie strzeleckim oddano 23039 za Polską, 22226 za N. W samych Strzelcach oddano 573 za Polską, 3433 za N. W powiecie wiejskim 22446 za Polską, 1878 za N. Polacy posiadają większość w 23 gminach Niemcy w 3 W powiecie Oleskim oddano 10897 za Polską 23490 za N. Polacy posiadają większość w 31 gminach, Niemcy w 76 W powiecie kluczborskim oddano 1742 za Polską 40958 a N. Niemcy posiadają większość we wszystkich gminach Królewska Huta powiat miejski oddano 10764 a Polska, 31848 za Niemcami. Zabrze 43273 za Polską 45076 za N. Polacy posiadają większość w 14 gminach Niemcy w 2. W powiecie gliwickim oddano 35759 za Polską, 51136 za N. W samych Gliwicach oddano 8588 za Polską, 31022 za N. W powiecie wiejskim oddano 27171 głosów za Polską. 20114 za N. Polacy posiadają większość w 122 gminach, Niemcy 13. W powiecie opolskim oddano za Polską 26317 77729 za N. W samym Opolu oddano 111

za Polską 20800 za N. Polacy posiadają większość w 20 gminach, Niemcy w 120. Dotychczas brak wiadomości z 5 gmin i reszty powiatów t.j. racibórskiego, kozielskiego, lublińskiego, części głupczyckiego i trudnickiego. Także w obliczeniach zajdą jeszcze poprawki.

DLA WYJAŚNIENIA PODANYCH POWYŻEJ ZESTAWIEN ILOŚCI GMIN NALEŻY ZAZNACZYĆ, ŻE TRAKTAT WERSAŁSKI MÓWI WYRAŹNIE O ZESTAWIENIU WYNIKU GŁOSOWANIA GMINAMI I ZAŁATWIENIU KWESTII NA TEJ PODSTAWIE.

## Górny Śląsk nasz!



# EPIZODY WALKI O G. ŚLĄSK.

ożnań godzina 10 rano  
Dzie g 10 rano nadeszły tu de  
pesze z komisariatu polskiego że  
ogólną liczbę głosów polskich  
w głosowaniu wczorajszym mo  
żna ustalić na 68 procent w  
gminach wiejskich.

Musimy z przykrością stwierdzić iż głosy  
prasy polskiej są zbyt optymistyczne w kwestji  
plebiscytu na G. Śląsku.

Sprawa nie przedstawia się tak dobrze,  
jak to wszystkim się wydaje. Na razie wiado  
mo iż przegraliśmy w 1) okręgu Bytomskim,  
gdzie za Polską padło 73144 głosów: za Niemca  
mi 74022 2) okręgu Katowickim gdzie za Pol  
ską padło 66107 głosów a za Niemcami 72831  
3) okręgu Huta Królewska, gdzie za Niemcami pa  
dło 31810 głosów za Polską 10370. 2

**Przybliżone rezultaty z okrę  
gów wiejskich.**

Dalsze obliczenia dały nastę  
pujący rezultat:

	za Polską	za Niemcami.
Pow. Pszczyński	1742	312
Lubienicki	5426	4606
Gliwicki	3800	2236
Rosenberski	383	588
Tarnowice	3575	1205
Katowice	4890	1713.
Korla	322	1571
Rybnik	2244	858
Opole	2113	3704.
Raciborski	5388	4418
Wielk. Strzele	926	810
Kluczbork	—	— za niemcami.

### W miastach.

Głosy w miastach górnośląskich.

	Polaków	Niemców
Bytom	10,090	29,477.
Huta Królew.	10,746	31,848
Katowice	3,897	22,755
Opole	1,111	20,405.
Oleszno powiat	50 proc. Polaków.	

SOSNOWIEC. 21. godz. 1 30 pop.  
Wedle dotychczasowych obliczeń cały  
okręg przemysłowy dał głosy przeważnie za  
Polską — z wyjątkiem pow. — Kluczborski  
i opolskiego, które 70 — 90 proc. głosów od  
dały za Niemcami.

W całym Zagłębiu panuje ogromna radość;  
przygotowuje się olbrzymia mani  
festacja.

### Przedwczesna radość Niemców.

BERLIN Biuro prasowe min. spr. wew.  
ogłosiło o godz. 5 po poł. zestawienia wyniku  
głosowania ze znaczną przewagą na stronę  
Niemiec do godz. 5 po poł. Urząd wynik nie  
posiadał i ogłosił że dane mogą ulec pew  
nym zmianom. Po ogłoszeniu wyniku minist  
spraw wewnętrznych zarządził wywie  
szenie flag na gmachach publicznych z powo  
du rzekomego zwycięstwa Niemiec. Na gma  
chu parlamentu wywieszono chorągiew czer  
wono złota.

### NARUSZANIE GŁOSOWANIA.

SOSNOWIEC. 21. (PAT) Dzień ple  
biscytu na Górnym Śląsku minął spokojnie.  
Akt głosowania plebiscytowego odbył się pra  
wie bez wyjątku prawidłowo. Tylko w po  
wiece brudnickim niemieccy „Stosstrunle  
rzy” naruszyli tajność głosowania. W kilku  
miejscowościach wtargnęli oni do sal wybor  
czych, kontrolując jakie poszczególne wybor  
cy wrzucają do kopert.

Wynik głosowania nie został jeszcze  
dotąd ogólnie obliczony. Powiaty pszczyń  
ski, rybnicki, tarnogórski, lubiński, strzelecki  
i gliwicki wykazują absolutną większość pol  
ską. Powiaty bytomski i katowicki po doli  
czeniu głosów miasta Bytomia względnie Ka  
towic przylają się ogólnie cokolwiek na kor  
zyść Niemiec.

### W POW. STRZELECKIM.

SOSNOWIEC. 21. (PAT) W powie  
cie Strzeleckim do godziny 6 rano za Polską  
opowiedziało się 79 gmin, za Niemcami 43.

### ZAMIARY BANDYCTWA NIEMCÓW.

SOSNOWIEC. 21. (PAT) W nocy  
w Katowicach Niemcy wskutek korzystne  
go wyniku głosowania dla nich w samym mie  
ście wystąpili z manifestacją pod hasłem wy  
różnienia Polaków. Wojska koalicyjne wyco  
fały się z miasta i zajęły koszary, czekając na  
dalszy rozwój wypadków.

Sosnowiec, 21 | 3 (PAT). Czarnuchowice  
92 proc. głosów za Polską Niedburchów 95 prc.  
za Polską. Książowice 84 prc. za Polską, Pie  
kary 86 za Polską.

SOSNOWIEC 21 | 3 Godz. 2 m. 30. Po  
wiat tarnogórski z miastem 70 proc. za Polską.

Powiat Olewski (Rozenberg) 50 proc. za  
Polską pow. Zabrze z miastem za Polską 6900  
za Niemcami głosów 52621 pow. Gliwicki Wie  
ski (Lankreis Giewitz za Polską 65 proc. Gliwi  
ce miasto 38032 za Niemcami 8803 za Polską  
pow. Bytomski wiejski bez miasta 62965 za  
Polską 43356 za Niemcami.

OPOLE. 21 3 (EE) Po ogłoszeniu przy  
bliżonego wyniku głosowania. Niemcy tutej  
si urządzili wielką demonstrację, przeciąga  
jąc przez ulice, śpiewając pieśń patriotyczną  
„Deutschland Deutschland Alles” Policja roz  
prószyła demonstrantów, aresztując kilka os  
ób.

OPOLE 21 3 (EE) W Katowicach urzą  
dzili Niemcy wielką demonstrację antypol  
ską. Szybkość sprawność z jaką działała, po  
zwala przypuszczać, że nie była ona samo  
rzutną, lecz dziełem tajnej organizacji woj  
skowej niemieckiej. Demonstracja przybra  
ła groźny charakter o tyle że wojska koali  
cyjne ekonsygnowano w koszarach i naka  
zano ostre pogotowie. W chwili ogłoszenia  
wyniku głosowania, które da zupełną przewa  
gę Polakom, należy się obawiać, że wybuch  
na podobne demonstracje na całym obsza  
rze plebiscytowym.

Urzednicy w Katowicach dali za Polską  
600 głosów za Niemcami 5.800.

**Katowice (wł) Do tej chwili  
z 12 powiatów, z których jest  
znany rezultat padło ogółem za  
Polską 423113 głosów za Niem  
cami 600,784. Gminami rezultat  
ten przedstawia się: 510 gmin  
za Polską 287 za Niemcami. 25  
powiatów niema jeszcze wiado  
mości.**

SOSNOWIEC. 21 (PAT) Dalsze infor  
macje o wyniku głosowania plebiscytowego  
na G. Śląsku przedstawiają się w sposób na  
stępujący:

Wnieście Bytomiu oddano głosów za  
Polską 10176 za Niemcami 30 266. W powie  
cie bytomskim 19 gmin oświadczyło się za  
Polską 6 za Niemcami w ogólności padło w  
powiecie bytomskim za Polską 62965 głosów  
za Niemcami 44656.

**Ogółem w powiecie Bytomskim  
73,144 głosów za Polską, 74,622  
za Niemcami.**

W poszczególnych gminach Wielka Puzła  
4832 za Polska 751 za Niemcami. Wielka Da  
brówka 1878 za Polska, 352 za Niemcami. O  
rzechów 2857 na P. 1345 Czarny 3914 za P.  
1953. N. Brzozowice 997 za P, 199 za N. Brze  
ziny 1910 P. 852 za N. Grochowice (dwór)  
158 za P. 62 za N. gmina Grochowice 4460  
za P. 1682 za N. Bobrok (dwór) 245 za P. 137  
za N. Bobrek gmina 2246 za P. 2545 za N.  
Rokilnica 1501 za P. 355 za N. Szomberk  
(dwór) 371 za P. 44 za N. Szomberk gmina  
1996 za P. 12 za N. Kamień (dwór) 996 za P.  
159 za N. Karf. 2133 za P. 938 za N. Godale  
i Brzegów 2177 za P. 1330 za N. Nowy Haj  
duki 1280 za P. 904 za N. Chrapaczów gmina  
2583 za P. 1345 za N. Chrapaczów (dwór)  
1039 P. 439 N. Huta Bismarka 4654 za Pol.  
8341 za N. Rotbark 6135 za P. 5085 za N. Ho  
helinde 3528 za P. 2563 za N. Lipiny 5306 za  
P.4049 za N. Swietchlewie 5874 za P. 6335  
za N.

**W powiecie tarnogórskim odda  
no za Polską 70 proc. głosów za  
Niemcami 30 proc. W powiecie Gli  
wickim 80 gmin za Polską 10 za  
Niemcami W powiecie atawickim  
20 gmin za Polską, 10 za N. czyli.  
60147 głosów za Polską za 52831 za  
N. W powiecie Rybnickim 70 prc.  
za Polską 30 prc za Niemcami czy  
li 48419 za P. głosów 26978 za N  
cami czyli 14 gmin za Polską, 6 za  
Niemcami. Brak jeszcze informacji  
o rezultatach z gmin powiatu Ryb  
niczego. W powiecie lubińskim 42  
gminy za Polska 16 gmin za Niem  
cami. Brak jeszcze informacji z dwóch  
gmin. W powiecie pszczyńskim 80  
prc. za Polską 20 za Niemcami. 2**

POZNAN 21 (EE) Komisarz Korfanty  
donosi z Opola, że wynik plebiscytu wia  
domym będzie dopiero dzisiaj późnym wieczor  
rem. Kom. Korfanty jest optymistycznie us  
posobiony co do wyniku plebiscytu.

POZNAN 21 3 (EE) Biuro Heimatrene  
rów donosi, że powiat i miasto Katowice da  
ły 72,831 głosów za Niemcami i 66,107 gło  
sów za Polską. Huta Królewska okręg miej  
ski 31848 za Niemcami, 10 768 za Polską po  
wiat Bytom 59,232 głosy za Niemcami, 62040  
głosów za Polską. Tarnowski Góry 8.083 gło  
sy za Niemcami 2738 głosów za Polską. Wia  
domości te należy przyjąć z zastrzeżeniem

PARYŻ 21 3 (EE) W głosowaniu brało  
udział 131, tysięcy emigrantów z Francji.



**Nie będzie niemiec  
pluł nam w twarz...**



# Statystyka Górnego Śląska.

Obliczenie szans plebiscytu na Górnym Śląsku na podstawie statystyki pisze „Gaz. Warsz.” narodowościowej trafia na ogromne trudności. W przeciwieństwie do Poznania go raz przez Prusy nie był terenem intensywnej kolonizacji. Tylko nieliczne wsie, zwłaszcza w północnej części powiatu Opolskiego, założone były przez Fryderyka II. Wskazują na to stosunki wyznaniowe: emigracja niemiecka szła przedewszystkiem z dzielnic protestanckich. Tymczasem protestanci na Górnym Śląsku stanowią około 9 proc. ogółu ludności, a w tem pewna część należy do narodowości polskiej. Jeżeli przeto spis ludności z r. 1910 wykazuje tylko 57 proc. mówiących po polsku (wliczeniem 4 pr. „dwujęzycznych”), jest to wynik w małej mierze imigracji niemieckiej, napływu urzędników, wojskowych, ludności przemysłowej i handlowej a głównie mniej lub więcej istotnej germanizacji miejscowej ludności polskiej.

Zniemczoną została przedewszystkiem położona na lewym brzegu Odry powiaty, a więc doszczętnie dawniej własność biskupstwa wrocławskiego pow. Grotkowski i Nyski, dalej pow. Głupczycki, stanowiący właściwie część Śląska Opawskiego, prawie cały powiat Niemodliński i część Przednickiego.

Przybycie emigrantów zwiększa nieco odsetek Niemców, chociaż z drugiej strony pozbawieni są prawa głosu ci, co się osiedlili na Śląsku po r. 1904.

Jednakże statystyka językowa spisu ludności nie daje wiarygodnych podstaw do określenia poczucia narodowego mieszkańców, ci, co podali jako język ojczysty, niemiecki, głosować mogą za Polską, zwłaszcza, że uświadomienie narodowe postąpiło znacznie naprzód w ostatnich miesiącach, odwrotnie, pewna ilość mówiących po polsku oświadczyć się może za Niemcami. Sami Niemcy zresztą uważają spis ludności za przeprowadzony stronnice. Statystyka językowa dzieci szkolnych z r. 1911 dowodzi, że odsetek ludności jest wyższy.

O nastroju ludności w pewnej mierze świadczą wyniki wyborów do rad miejskich i gminnych z listopada 1919 roku, ale trzeba mieć na uwadze, że od tego czasu uświadomienie ludności zrobiło duże postępy.

Otóż według tej statystyki odsetek głosów polskich wynosił:

Powiat	proc.
Bytom miasto	31
Bytom	76
Głupczyce	1
Gliwice miasto	24
Gliwice-Teżek	72
Góry Tarnowskie	78
Huta Królewska	41
Katowice miasto	19
Kluczbork	48
Koźle	46
Lubliniec	66
Oleśno	56
Opole miasto	7
Opole	61
Prądnik	29
Pszczyna	85
Raciborz miasto	10

Raciborz	62
Rybnik	70
Wielkie Strzelce	70
Zabrze	75

Pamiętać należy, że głosowanie odbywało się przez gminy, przyczem małe t. zw. obszary dworskie przyłączone będą do gmin sąsiednich. Statystyka pruska w r. 1910 pozwala stwierdzić, że wówczas większość niemiecką miały wszystkie większe miasta, stanowiące osobne powiaty miejskie. Bytom, Gliwice, Huta Królewska, Katowice, Opole, Raciborz. W poszczególnych powiatach Niemcy mieli większość.

W pow. Bytomskim wiejskim z 19 gmin w żadnej, w 3 obszarach dworskich na 13; w pow. Wielkostrzeleckim we wszystkich trzech miastach, ale w żadnej z 88 gmin wiejskich i w dwóch na 67 obszarów dworskich; w pow. Katowickim w jednym mieście w jednej gminie na 23 i w dwóch obszarach dworskich na 19; w pow. Kozielskim w jednym mieście, w 7 gminach na 103 i w 6 obszarach dworskich na 77; w pow. Kluczborskim we wszystkich trzech miastach, w 6 gminach na 63 i w 15 obszarach dworskich na 49; w pow. Głupczyckim Niemcy mieli większość w trzech miastach, w gminach wiejskich na 96 było 68 niemieckich, 12 czeskich, 6 polskich, wśród obszarów dworskich na 28 było 16 niemieckich, 8 polskich, 2 czeskie; w pow. Lubnickim Niemcy mieli większość w 2 miastach na 3, w 1 gminie na 66, w 5 obszarach dworskich na 63, w pow. Opolskim wiejskim w jednym mieście, w 21 gminach na 135, w 18 obszarach dworskich na 42, w pow. Pszczyńskim w 1 mieście na 3, w 2 gminach na 93, w 2 obszarach dworskich na 84, w pow. Oleśkim w dwóch miastach, w 2 gminach na 71, w 5 obszarach dworskich na 64; w pow. Rybnickim we wszystkich 3 miastach, w żadnej ze 112 gmin, w 8 ze 78 obszarów dworskich; w pow. Tarnowskim w jednym z 2 miast, w żadnej z 35 gmin, w 8 z 32 obszarów dworskich; w pow. Tożeczko-Gliwickim w 2 miastach na 3, w 1 gminie na 100, w 12 obszarach dworskich na 94; w pow. Zabiskim w 1 gminie na 14 i w jednym obszarze dworskim na 9. Zaznaczyć trzeba że wiele obszarów dworskich mają bardzo małe zaludnienie.

Za pewną względem głosowania za Polską ugodzą przedewszystkiem dwa południowe, graniczące z Galicją i Śląskiem Cieszyńskim, przeważnie rolnicze powiaty Pszczyński i Rybnicki; dalej obwód przemysłowy, pow. Katowicki, Bytomski, Tarnowski, Zabiski i Tożeczko-Gliwicki. Leżące wśród nich wydzielone z powiatów większe miasta (Katowice, Bytom, Królewska Huta, Gliwice) oświadczać się zapewne za Niemcami, różnice w Bytomiu. Pomyślnie są widoki głosowania mamy w powiatach rolniczych: przylegającym do Kongresówki Lubnickim i Wielkostrzeleckim. Nieco słabsze w pow. Oleśkim, w leżących na prawym brzegu Odry częściach pow. Opolskiego i Kozielskiego. Przepadłe są powiaty, leżące za Odrą i część Raciborskiego, Kozielskiego, Opolskiego oraz Przednickiego. Pow. Głupczycki da oczywiście znakomitą większość niemiecką.

## Wspomnienia z plebiscytu warmińskiego.

Przy dzisiejszym wyniku plebiscytu Śląskiego przypomnieć się godzi dzieje głosowania, które pokrzywało pracowity i gospodarny lud polski na Warmii i Mazurach. Już samo przygotowanie było prawdziwą komedią, gdyż urzędnicy niemieccy pozostali na swych stanowiskach i bez kontroli robili co im się podobało. Oczywiście, że przy takim położeniu rzeczy o sprawiedliwym przeprowadzeniu plebiscytu mowy być nie mogło.

Prawdziwa komedia rozpoczęła się parę dni przed głosowaniem. W wykonaniu zbrodniczych zamachów na miejscową ludność Warmii i Mazur wyszczególniali się emigranci przybyli tam z Niemiec z pod miasta Saalfeld. Tam wywiczono ich specjalnie i następnie krótko przed plebiscytem sprowadzono do spokojnych sadyb Warmii i Mazur. Byli to tak zwani „Sackhauerzy” i „Haukolonne”. Zda niem ich było napadanie na pracowników polskich komitetów plebiscytu. Ubrojeni byli w wazkie worki, które zawierały piasek. Osoba uderzona zniemacka takim workiem napelnionym piaskiem w skroń padała odurzona, a gdy odzyskała przytomność, już nie było nikogo w pobliżu, ale równocześnie i akta zaginęły. Użalić, lub logokolwiek oddać w ręce władzy tak pokrzywdzona osoba nie mogła, gdyż świadka nie było, a i na ciele w taki sposób obita osoba, nie miała żadnego śladu.

Własności prywatnej nie zabierano napadniętej osobie, bo był to napad polityczny w całym tego słowa znaczeniu. Wszelkie zażalenia u władzy niemieckiej nie odniosły więc żadnego skutku. Dlatego nazwa Sackhauerzy.

Ludność polska Warmii i Mazurów nie miała szczęścia, żeby celem obrony życia miejscowej ludności polskiej powołano do życia policję plebiscytową tego rodzaju, jaka na Górnym Śląsku posiadamy. Wprawdzie mówiono coś o powołanej do życia policji plebiscytowej, ale władze angielskie stawiały bardzo wygórowane wymagania i w dodatku zdarzyło się np. w powiecie Olsztyńskim, że zgłosiło się do tej służby 600 chłopów, lecz lekarze niemieccy wybrali tylko trzech. Gdy tych paru polaków umundorowano, wcielono ich do oddziałów niemieckich. Oficerowie byli wyłącznie Niemcy i Anglicy. Więc chłop polski musiał pełnić najgorszą służbę na nieodpowiednich posterunkach. Samo się przez się rozumie, że Niemcy polskim urzędnikom uniemożliwiali służbę tak, że ci ostatni rozgorzyczni, rzucali mundury niemieckim oficerom pod nogi i udali się do domów rodzicielskich. Tak szanowali Niemcy równouprawnienie na Warmii i Mazurach.

Na Warmii i Mazurach mało którykolwiek z wieców polskich miał przebieg spokojny. Sackhauerzy i Haukolonne rozbiły każde zebranie polskie strzelając do ludu. Otwarcie do polskości nikt nie miał wobec tego odwagi przyznać się. Gdy nadszedł dzień głosowania wioski były opustoszałe, gdyż Polacy pochwali się, a kto mimo tego teroru podał zwiastka wyborczą do urny, aby oddać głos za Polskę, tego przed lokalem napadano, wyrwano kartkę i często obijano. Niemcy na Warmii i Mazurach nie podeszwami, maki, ubraniami ziednawali sobie głosy, jak to np. czynia obecnie na Górnym Śląsku, ale kosturami, rewolwerami i podobnymi narzędziami, po części odstraszyli wielką liczbę uprawnionych do głosowania przed oddaniem kartki, po części gwałtem zmusili ich do głosowania za Niemcami.

## Przygotowania wojenne Grecji.

(o) Dekret królewski przewiduje powołanie roczników rezerwy z r. 13, 14 i 15. Jako powody tego zarządzenia dekret podaje konieczność ochrony ludności greckiej narażonej na gwałty i przemoc pragnienie ostatecznej pacyfikacji Wschodu do czego dąży Grecja w porozumieniu z państwami sprzymierzonymi i wreszcie postanowienie złamania wszystkich ich usiłowań zmierzających do obalenia stanu rzeczy ustalonego przez traktat sewski a zagrożonego przez oporne stanowisko tureckich organizacji w Anatolii. Ogłoszenie dekretu królewskiego przyjęła ludność grecka entuzjastyczną manifestacją patriotyzmu. 2

ZAKŁAD  
ZDROJOWY

”BUSKO”

Okres kąpielowy  
tegoroczny  
trwać będzie  
od 15 maja  
do 20 września

Biuralisty(stki) chrześcijana potrzeba

ze znajomością języka angielskiego i pisaniem na maszynie.  
Oferty w redakcji dla Good English. 1059

# Dwie enuncjacje.

Zastrzeżenie się sprawy Wileńskiej Enuncjacja Ałkanazego. Deklaracja ks. Sapiehy.

Przedstawiciel polski przy Lidze narodów profesor Ałkanazy wystosował do przewodniczącego Rady Ligi Narodów p. Dacuchna notę w której oświadcza iż rząd polski wyraża zgodę na uchwałę Rady Ligi Nar. w sprawie konsultacji ludowej na ziemiach i nie przestaje uważać tego środka jako najbardziej odpowiedniego w celu zapewnienia sprawiedliwego rozwiązania spornego zagadnienia.

Przeciwnie rząd kowieński nie wahał się nawet oświadczyć, że konsultacja nie mogłaby nigdy rozstrzygnąć sporu co równa się nawet oświadczyć, że konsultacja nie mo- nej zgody.

Minister spraw zagr. ks. Sapieha wysłał do p. Dachuna następującą notę:

Przyjmując do wiadomości uchwałę Ligi Narodów z trzeciego b.m. mam zaszczyt przesłać wyższej Eksceleencji następujące oświadczenie: Rząd polski nie jest w stanie ukryć, że się czuje bardzo zaskoczonym zarzutem uczynionym przez Radę Ligi Narodów jakoby się przyczynił do uniemożliwienia radzie przeprowadzenia projektu szybkiej konsultacji ludowej. Rząd polski zawsze stał na stanowisku, że jedynie wola ludności po-

winna stanowić o losie kraju, podczas gdy rząd kowieński oświadczył kilkakrotnie że bezwzględnie na rezultat konsultacji nie może z punktu widzenia litewskiego rozstrzygnąć ostatecznie losu ziemi.

Rząd polski gotów jest przeprowadzić wykonanie uchwały Rady z 3 marca r.b. i w tym celu poczynił u gen. Żeligowskiego kroki potrzebne do uzyskania z jego strony poddania swej armii Naczelnemu Dowództwu wojsk polskich. Ponieważ jednak jak się zda je projekt konsultacji nie jest obecnie brany pod uwagę. Rząd polski nie uświadamia sobie motywów, któreby mogły nakazywać pośpiech w ustalaniu liczby wojsk na Litwie Środkowej. Rząd polski sądzi że byłoby przede wszystkim wskazanem, aby strony zainteresowane ściśle przestrzegały warunków rozejmu zawartego w Kownie i wskutek tego wstrzymały się od wszelkich prób dążących do rozstrzygnięcia sporu siłą zbrojną. Ze swej strony Rząd polski oświadcza z całą stanowczością, że ani Polska ani Litwa Środkowa nie żywią żadnego zamiaru wrogiego względem Litwy Kowieńskiej i że w żadnym wypadku z wyjątkiem powokacji nie uciekną się do użycia siły zbrojnej.

## Kongres P. S. L. we Lwowie.

W niedzielę odbył się we Lwowie kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego ze Wschodniej Małopolski. Prezesem honorowym obrano prezydenta ministrów Witosa, który w przemowie swojej zaznaczył, że w sytuacji, w jakiej się Polska znajduje, praca ma się zaczynać, i kończyć przedewszystkiem dla Polski. Polskie Stronnictwo Ludowe objęło władzę kiedy nie wolno było używać siły narodu zdawały się stabić i zdawało się, że dla narodu niema ratunku. Wówczas to stronnictwo jednogłośnie wezwało mnie do objęcia rządu. Zadanie to nie było łatwe, gdyż równie dobrze doprowadzić ono mogło do klęski jak dziś doprowadziło do zwycięstwa. Po odparciu wroga niektóre stronnictwa uznały za stosowne wycofać się z rządu, uważając to za rzecz wygodną. Należało i mnie tak postąpić, ale stronnictwo postanowiło, abym pozostał na stanowisku aż do ostatniej chwili. Chodziło o to kto będzie górą, Polska czy Moskwa. Dziś przyszedł pokój, a pokój ten będzie trwałym, je-

żeli granice będą zabezpieczone, do zabezpieczenia zaś potrzebujemy sił własnych. Z tych względów rząd wystąpił przeciw strajkom. Zawarto przymierze z Francją i Rumunją. Nieuregulowana pozostaje jeszcze sprawa Śląska Cieszyńskiego. Nastaje chwila urzędowania całej budowy państwowej. Państwo budując swój gmach, oprzeć go musi na fundamencie jakim są masy ludowe. Konstytucja zrównała wszystkich obywateli, dając im równe prawa, ale też i równe obowiązki. Reforma rolna nie ma być wyrwaniem ziemi innym, ale chce ona dać ziemię tym którzy pracować pragną i umieją.

Omawiając wadliwość w administracji prezydent ministrów wyraził nadzieję, że urzędnicy zrozumieją, co jest dla państwa polskie go wskazane i wykonywać będą polecenia rządu. Rząd chłopski winien najpierw pamiętać o dobru państwa a potem o dobru chłopca.

Mowę prezydenta Witosa przyjęto oklaskami. Następnie p. Brill wygłosił referat na temat roli chłopca w Polsce oraz sprawy organizacji P.S.L.

Przyjęto szereg rezolucji.

## Bezeczna mniszka.

Ciąg dalszy).

Najprzytomniejszy ze wzburzonych i przerażonych lokatorów, student z trzeciego piętra, posłał po stację ratunkową i po policję. Zjawiała się komisja i stwierdziła, że zaszedł wypadek morderstwa. Młoda kobieta nie żyła już od kilku godzin. Głowa była zupełnie odcięta od tułowia jednym cięciem zadany z niesłychaną siłą. Zresztą panował w mieszkaniu zupełny porządek, tylko jeden z obrazów w sypialni był zdjęty ze ściany i kompletnie zniszczony. Ramy były połamane na drobne kawałki płótno rozdarte na strzępki. Nic nie wskazywało na to, jakoby morderca dostał się z zewnątrz a służąca potwierdziła, że poprzedniego dnia państwo o zwykłej godzinie udali się na spoczynek. Gdy pytano ją, czy nie zauważyła w ostatnich dniach niesnasek między Andrewsem a jego żoną odpowiedziała po chwilowym namyśle, że nie podobnego nie zwróciło jej uwagi uderzyła ją tylko wzrastająca małomówność obojga, a czasami nerwowe drżenie pani. Mimo tego zeznania nie pozostało żadne nieprzypuszczenie, jak tylko to, że pani An-

ders została zamordowana przez swego męża, który potem zbiegł. Zeznania lokatorów były zgodne ze zeznaniami służącej i na ich podstawie także można było przypuszczać, że między małżeństwem zaszła jakaś poważniejsza rozterka, mogąca być przyczyną tak strasznego czynu. Sądowy lekarz jednak był zdania, że nie należy się ludzi brakiem zewnętrznych objawów niezgody i dlatego już wieźć w zupełną harmonję między małżonkami. Właśnie u ludzi tak wysokiej kultury jak Jan Anders i jego żona, katastrofy tego rodzaju rozgrywają się bezgłośnie w głębiach dusz. Tą swoją teorią utwierdził tylko lekarz zapatrywania komisarza policji, który natychmiast zarządził usilne poszukiwanie za mężem zamordowanej. Tegoż dnia po południu znaleziono Jana Andersa w parku miejskim. Siedział na ławce, kręcąc sobie pieroś, obok niego leżał kapelusz i laska.

Na wezwanie policjanta poszedł bez oporu za nim, oświadczaając, że sam już myślał o tym, by udać się na policję i złożyć oświadczenie, wyjaśniające wypadek. W najlepszym humorze wszedł uśmiechnięty do biura komisarza i poprosił go o chwilę rozmowy, gdyż chce mu wyjśnić, dlaczego „tej kobiecie” poderznął gardło. Komisarz przerażony wpatrzył się w niego: „Więc pan przyznaje, że pan zamordował swoją żonę?”

Andres uśmiechnął się: „Moją żonę!” Poczem złożył tak dziwnie i niezrozumiale

## Z Warszawy

WARSZAWA Z okazji plebiscytu odbyło się olbrzymie nabożeństwo pod gołębim niebem przy ołtarzu ustawionym u wyioku mostu ks. Józefa Poniatowskiego. Celebrował mszę arcybiskup Kakowski. W nabożeństwie wzięły udział niezliczone tłumy ludności.

WARSZAWA Na czarnej giełdzie wykłania wczoraj pod wieczór panika, płacono za marki niemieckie 11.00 — 10.80. Dolary 670. — 660. Franki 52.

## Sprawa kościelna w Gdańsku

Znajdujemy w pismach wiadomość następującą:

„Dn. 14 marca 1921 r. urządzili hakatyści w Gdańsku zjazd w sprawie biskupstwa pelplińskiego. Mówcy wiecowi skarżyli się na ogromne ich zdaniem niebezpieczeństwo polonizacji grożące biskupstwu katolickiemu w Polsce w razie wyboru biskupa polskiego.

Za zaradcy dla Gdańszczan środek przeciw owemu niebezpieczeństwu polonizacji uznał więc przyłączenie obszaru w. m. Gdańska do biskupstwa warmińskiego.

Przedstawiciel Watykanu biskup O'Rourke, Inflandczyk, bawiący w Gdańsku w przejeździe z Rzymu do Kowna oświadczył na zjeździe i wiecu, że Rzym uwzględni żądanie Gdańszczan

Wiadomość ta wymaga koniecznie wyjaśnienia. Ks. O'Rourke był do niedawna biskupem ruskim, zrzekł się jednak tej dymisji po wytworzeniu się niepodległej Łotwy kiedy na tronie biskupim zasiadł młody rodowity Łotysz. Ks. O'Rourke pochodzi istotnie z Inflant i z rodziny polskiej, narodowość zaś inflancka dotąd znana nie była. (b)

## Wico w Pucku

(o) W sobotę dnia 19 mar. po uroczystej mszy polowej i defiladzie wojskowej odbył się poraz pierwszy uroczysty wiec kaszubski. Na wiecu przyjęto rezolucję odpierającą z oburzeniem twierdzenie gen. Hackinga jakoby Pomorze z utęsknieniem oczekiwało powrotu Niemców. Każdy kto by tak twierdził mógłby na miejscu się przekonać, że ludność kaszubska wierna jest Rzeczypospolitej Kocha swego Naczelnego Wodza i w razie potrzeby potrafiłaby chwycić za oręż. Druga rezolucja zawiera najgłębszy hołd ludności kaszubskiej dla Naczelnika Państwa. 2

wyjaśnienia, że nie mógł tego nie absolutnie zrozumieć ani komisarz, ani sędzia śledczy, któremu tę sprawę jeszcze tego wieczora oddano. Tyje tylko można było z tego dostrzec, że Andres przyznawał, iż odciął żonie głowę tureckim kmdżalem ze swego zbioru broni, ale jednocześnie także twierdził, że zamordowana kobieta nie była żoną. Skoro spostrzegł, że nikt go w żaden sposób nie może zrozumieć, powołał się na swego znajomego, archiwariusza dr. Holzbocka, który może to wszystko potwierdzić swymi zeznaniem. Zanim jednak zawezwano archiwariusza, stawił się on sam dobrowolnie przed sędzią śledczym i złożył następujące zeznanie:

„Poczytuje sobie za obowiązek mymi zeznaniami rzucić nieco światła na straszną aferę Jana Andersa, o ile można wogóle wyswietlić choć trochę tak tajemniczą i w najwyższym stopniu dziwną sprawę.

Znałem go już od długiego czasu, a gdy prowadził roboty demolacyjne w kasarni na jezuickiej, prawie codziennie zachodziłem do niego na budowę. Znacznie są panu zapewne moje historyczno-archeologiczne prace. Spodziewałem się znaleźć wiele interesujących rzeczy przy burzeniu tego, kilka wieków liczącego budynku. Pewne oznaki naprowadziły mnie na ślad tajemniczego przejścia podziemnego.

(d. c. n.)

**Podziękowanie.**

Wszystkim którzy okazali współczucie i czemkolwiek starali się złagodzić naszą boleść po stracie drogiego nam męża i ojca s. p.

**ppułk. Józefa Luczyńskiego**

zmarłego w d. 14. III r. b. na aneuryzm serca, a w szczególności Dow. Okr. Generałowi Rząd-kowskiemu, księdzu Ostachowiczowi i ks. Piądzie, Komendantowi i szpitali wojskowego majorowi Markowski, który swą troskliwością wzruszył nas głęboko, całemu szpitalnemu personelowi i załodze szpitalnej, za oddanie ostatniej posługi zmarłemu składamy serdeczne podziękowanie

Zona, syn, synowa i wnuczka.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę naszej najukochańszej córce i siostrze

s. p.

**CZESŁAWIE TOSIKÓWNI**

a w szczególności ks. Urbańskiemu za słowa pociechy, chórowi sumowemu katedry Św. Stanisława Kostki, pp. majstrom szewckim, znajomym, przyjaciółom i koleżankom, składają serdeczne „Bóg zapłać“ stroskani

Rodzice, brat i siostra

**Z sądu****Za komunizm.**

Dnia 1 maja 1919 roku szeregowiec policji państwowej, przechodząc ulicą Rzgowską, zauważył jakiegoś człowieka, noszącego w ręku paczkę, zawiniętą w gazetę. W tej chwili podszedł do policjanta jakiś nieznajomy i powiedział że ten człowiek jest komunistą i z pewnością ma przy sobie odezwę.

Policjant zatrzymał przechodnia i zapytał go się, co niesie a nie otrzymawszy zadowalniającej odpowiedzi, odebrał mu paczkę i sprawdził jej zawartość. Było w niej kilkadziesiąt numerów gazety „Komuna“. Wobec tego policjant zaarrestował przechodnia.

Okazało się, że jest to Antoni Krzemiński robotnik fabryczny, przy którym znaleziono prócz 63 numerów „Komuny“ egzemplarze, Książeczkę członkowską związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włóknistego na jego imię.

Ogłędzinami ustalono, że paczka zawierała 63 egzemplarze nr. 4 pisma „Komuna“ Organ Komitetu Łódzkiego „Komunistycznej partii robotniczej polskiej“ z dnia 27 kwietnia 1919 r. W artykule wstępnym pod tytułem „Niech żyje rewolucyjne święto 1 maja“ wzywa się proletariatu do wyjścia na ulicę z hasłem „precz z wojną“ „precz z żandarmską wyprawą na proletariacką Rosję“ „niech żyje międzynarodowa solidarność proletariatu“ niech żyje rewolucja społeczna, niech żyje, wszechświatowa republika sowiecków“ i t. p.

Na przewódzie sądowym 14 marca r. b. wina została udowodniona. Sąd uznał Antoniego Krzemińskiego winnym przechowania pism, nawołujących do czynu buntowniczego i obalenia istniejącego w Polsce ustroju społecznego i skazał go na trzy miesiące twierdzy.

Ponadto zasądził Krzemińskiego na 50 mk. opłat sądowych i zapłacenie kosztów sądowych. Z dowodów rzeczowych postanowiono książeczkę członkowską zwrócić podsądnemu Krzemińskiemu, pisma „Komuna“ zniszczyć. 2

**KRONIKA****— Gratulacja konsula francuskiego.**

a) W imieniu miejscowej kolonii francuskiej złożyli w Magistracie wizytę pp. konsul francuski Marsy i kap. Brun, wyrażając za pośrednictwem prezydenta ludności miejscowej gratulację z okazji zawarcia pokoju, uchwalenia konstytucji i pomyślnych wyników plebiscytu.

P. rezydent Rzewski dziękując w imieniu ludności naszego miasta za życzenia, oświadczył, że myślny wynik plebiscytu na Górnym Śląsku stawiającą należy w wysokim stopniu energicznie poprzeć sprawę zjednoczenia ziem

polskich przez Francję. Lud polski nie zapomni nigdy zasług Francji w sprawie przyłączenia Śląska do Polski. (7)

**— Gubernator francuski w Łodzi.**

a) Przybywa do Łodzi p. Guy, były gubernator kolonii francuskiej: Senegalu i Madagaskaru, celem nawiązania ściślejszych stosunków z przemysłowcami łódzkimi.

Pan Guy nosi się z zamiarem wygłoszenia w Łodzi odczytu na temat stosunków w koloniach francuskich. (7)

**— Sprawa zasiłków wojskowych.**

a) Województwo Łódzkie zawiadomiło Starostów i Komisarza Rządu w Łodzi, oraz prezydentów miast wydzielonych, że ministerjum spraw wojskowych zarządziło, aby sprawy zasiłkowe były prowadzone przez poszczególne P. K. U. z największą dokładnością i ścisłością celem położenia kresu wszystkim skargom i zażaleniom ze strony ubiegających się o zasiłki. Dla sumiennego wykonywania tej pracy utworzone zostały specjalne etaty pisarzy (podeficerów), którzy przydzieleni są do referatu poborowego. (7)

**— Osadnictwo.**

a) Województwo Łódzkie poleciło Starostom przedłożyć szczegółowe informacje co do rolniczych kwalifikacji kandydatów na osadnictwo, na podstawie ścisłego przeprowadzenia do chodzenia w celu wybrakowania najlepszych sił jako pierwszych osadników, gdyż od nich tylko zależeć będzie powodzenie całej akcji osadniczej.

**— Pełniący służbę wojskową.**

a) Departament administracyjny Województwa Łódzkiego zawiadomił Starostów i Komisarza Rządu w Łodzi, że z rozporządzenia ministra spraw wojskowych, nastąpił podział osób pełniących obecnie służbę w wojsku na kategorie, na podstawie tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Do wojska stałego należą żołnierze, urodzeni w latach 1898, 1899 i 1900, którzy w armii polskiej, formacjach polskich lub w byłych armjach zabórczych nie przeszli łącznie: a) z dwóch lat o ile nie mają przyznanych praw jednorocznej; b) jednego roku, o ile mają przyznane prawa służby jednorocznej.

Roczniki, pełniące obecnie służbę w wojsku, należy uważać jako powołane do uzupełnienia armji do stanu wojennego, a mianowicie: a) roczniki od 1897 do 1899 włącznie jako powołane z rezerwy; b) roczniki od 1899 do 1889 włącznie jako powołane z obrony; c) roczniki od 1879 do 1870 włącznie, oraz roczniki 1901 i 1902 jako powołane z pospolitego ruszenia.

Z dnem 1 stycznia 1921 r. należy zaliczyć: a) do wojska stałego roczniki 1900, 1901, oraz tych mężczyzn z rocznika 1893; 1899, którzy powołani do czynnej służby wojskowej nie przeszli okresu czasu wskazanego w ustawie; b)

do rezerwy roczniki 1899 do 1891 włącznie; c) do obrony krajowej roczniki 1890 do 1881 włącznie; d) do pospolitego ruszenia roczniki 1880 do 1871 włącznie oraz roczniki 1902 i 1903. (7)

**— Piękną ofiarą Sejmika.**

a) Na skutek otrzymanej odezwę Stowarzyszenia pomocy dla młodzieży akademickiej w Warszawie „Auxilium Academica“ mającego za zadanie wszechstronną pomoc dla niezamożnej młodzieży akademickiej. Wydział państwowy Sejmiku łódzkiego, biorąc pod uwagę, że przyszłość naszej nauki i pomyślny rozwój wszystkich dziedzin gospodarstwa narodowego zależy od przygotowania licznych zastępów wykwalifikowanych pracowników, postanowił udzielić Stow. „Auxilium Academica“ zapomogę na 1921 r. w sumie 40,000 mk.

**— Nabożeństwo Wielkocotygodniowe.**

a) W katedrze Św. Stanisława Kostki odbędą się następujące nabożeństwa Wielkocotygodniowe. w Wielki czwartek o godz. 10-ej rano, w Wielki piątek o g. 9-ej rano, w Wielką sobotę, o g. 6 ej rano, poczem księża wyjadą na dopełnienie ceremonji poświęcenia pokarmów po domach.

W niedzielę d. 27-b. m. odbędzie się Rezurekcja o g. 6 ej rano.

**— Bułki dla dzieci.**

a) Z inicjatywy Polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom w Łodzi przed świętami Wielkiej Nocy wydana będą dzieciom w tanich kuchniach magistratu m. Łodzi bułeczki babki w ilości około 24.000. (7)

**— Sieciska z 100 markówek.**

„Głos Lud.“ donosi, że we wsi Wrotków pow. lubelskim, żył sobie zamożny gospodarz mający sporo maracek i rubli z których nie chciał ofiarować na pożyczkę państwową. By je ukryć, znalazł dla nich oryginalną kryjówkę. Schował je w sнопku słomy i zawiesił w stodole na belce. A gdy dnia jednego synowie skąpca stanęli do pracy przy sieczeni, nie podobał się im ów tajemniczy sнопek, wsadzili go do maszyny — i o dziwo, z sieciskami poleciały do zbiornika strzepy polskich maracek. A było ich twierdzą wtajemniczeni około 300 tysięcy. (7)

**— Wykrycie fałszowanych legitymacji chlebowych.**

a) Komenda policji łódzkiej otrzymała poufne informacje, że w domu przy ul. Aleksandrowskiej 20, znajduje się potajemna fabryka fałszywych legitymacji chlebowych.

Policja idąc za wskazówkami, wykryła w lokalu Mojżesza Joskowicza maszyny, znaczne zapasy banknotów, legitymacji, przyrządy i pieczęcie, którymi natychmiast osteplowywano.

Właścicieli fabryki Mojżesza i syna jego Hersza Joskowiczów aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym, a sprawę skierowano do podprokuratora 3-go rewiru. (7)

**— Skutki kłótni.**

a) W domu przy ul. Staro Zarzewskiej Nr. 86 wynikła sprzeczka w mieszkaniu Jana Bussego, pomiędzy Anną Witczak a znajomym jej Janem Piaseckim, który w rozdrażnieniu ugodził ją nożem w szyję. Z głęboką raną Witczakowa padła na ziemię nieprzytomna. Wezwany lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy, poczem raną odwiózł do szpitala przy ul. Drewnowskiej Piaseckiego aresztowano. (7)

**— Noworodek w kanale.**

W dniu 16 b. m. o godz. 11 przed południem przy ul. Franciszkańskiej 254 Lanje, zam. we wsi Nowosolna wybierając kał z dołu kloaczego, wyłowił noworodka 2 miesięcznego płci żeńskiej, z zaciągniętą pętlą na szyji. Jak ustalono, dziecko zostało zamordowane i wrzucone do kloaku. Dochodzenie w toku. (11)

**— Kradzież bawełny.**

a) Przez ulicę Radwańską przejeżdżał wóz naładowany bawełną. Zachowanie się woźnicy wzbudziło podejrzenie w przechodzącym po

dówczas Stefanie Kołosińskim, który zaczął obserwować i śledzić, gdzie wóz się zatrzyma.

Gdy wóz stanął przed jednym z domów, a Kołosiński zbliżył się do woźnicy, aby zapytać się skąd bawelna pochodzi—woźnica zbiegł. Dochodzenie ustaliło fakt, że bawelna pochodzi z kradzieży w jednej z tutejszych firm.

Odbiorcą tej bawelny był niejaki Moryc Ratchel.

Policja zarządziła energiczne śledztwo w celu ustalenia w jakim składzie kradzieży bawelny. (7)

— Zona złodziejem.

W dniu 18 b. m. w mieszkaniu Tilla Hermanna, zam. przy ul. Karolewskiej nr. 18 zostało skradzione 75000 mk. gotówką i różnych rzeczy na sumę 75000 mk. ogółem 150000 mk. Poszkodowaną eskarją żonę swą Lidję Hermann. Dochodzenie w toku. (7)

— Wykrycie kradzieży.

Wykryto kradzież motoru popełnioną 7 sierpnia 1919 r. w Hoffmanna zam. przy ul. Gdańskiej nr. 121.

Wykryto systematyczną kradzież rzeczy z mieszkania na sumę 41200 mk. u Markiewicz Heleny, podawaną w komunikacie z dnia 22 lutego. b. (7)

— Kradzież w taniej kuchni.

W dniu 17 b. m. zameldowano systematyczną kradzież produktów żywnościowych z taniej kuchni mieszczącej się przy ul. Dolnej Nr. 6. Wartość skradzionych produktów nieustalona. Dochodzenie w toku. (11)

— Odwołanie.

Zaginienie Juliana Nowaka, zam. przy ul. Przejazd Nr. 23 odwołuje się, ponieważ Nowak dalej następnego powrócił do domu. (11)

— Przez wybitą szybę.

W dniu 19 b. m. nieznanymi sprawcy dostali się za pomocą wyjęcia szyby w oknie do mieszkania Józswowicza Piakusa, zam. przy ul. Jakóba nr. 9 i skradli różnych rzeczy na sumę 150000 mk. Dochodzenie w toku. (9)

Teatr Polski.

Dzisiaj po znizonych cenach dla zrzeszeń inteligentnych arcydzieło Mickiewiczowskie p. t. „Dziady“ (Część III) Jutro premiera „Wesela“ St. Wyspiańskiego w nowym oryginalnym ujęciu reżyserskiem dyr. Zelwerowicza.

W czwartek, piątek i sobotę widowiska zawieszono Repertuar świąteczny zapowiada się nader interesująco. Oto w niedzielę dnia 27 b. m. po południu o godz. 3 po cenach popularnych zabawy „Chory z urojenia“ Moliere, wieczór zaś przypomni się „Pan Jowialski“ Fredry W poniedziałek po poł. „Księga Hjoba“ Winawera wieczorem „Wesele“ Wyspiańskiego. We wtorek premiera klasycznej komedji Plautna p. t. „Psie figle służące“. (11)

Komunikat.

Ostatnio wpłynęły do Komitetu Plebiscytowego następujące większe ofiary:

- Łódzki Oddział T-wa Elek. oświatl. mk. 625.000
- Obywat. Kom. Wykonawczy Obrony Państwa na pow. Łęczycki za pośred. T-wa Wzajem. Kredytu w Łęczycy. " 500.000
- Od Naucz. Szkoł Powsz. w Zgierzu. " 22.506.50
- Komitet Plebiscytowy w Zgierzu. " 40.655
- Biuro techniczne „Motor“ " 15.000
- Piotrogrodzko-Ryski Bank. " 25.000
- Robot. fab. „Hirsberg i Birnbaum“. " 11.400
- Adwokaci przysięgli w Łodzi. " 35.820
- Pracownicy fab. „Hrszberg i Wilczyński“ " 11.466

Wieś Tur ziemi Łęczyckiej zebrane na wiecu w dn. 13 marca mk. 9349.70: Za losy loterji Miljonówek mk. 2620 — razem 11969.70

- Komitet Plebiscytowy w Pabjanicach mk. 260.000.
- Robotnicy fabr. „Allart. Rousseau i Sp.“ " 62.600.
- Urząd skarbowy akcyz i monopolów " 29.046.
- Gmina Biała pow. Brzezińskiego " 31.340.
- Sklep Państw. Monopolu Spirytusowego (Bieliski Sp.) " 105.989.
- J. W. Wojewodzina Kamińska zebrane w dn. 13 | 3 u Komara " 10.050.
- Hugo Wulsohn za pośred. J.W. Ks. Prał. Tymienieckiego " 26.880.
- Tow. Kolei Elek. w Łodzi " 100.000.
- Firma „Stephan i Werner“ " 20.000.
- Red. „Głosu Polskiego“ " 31.100.
- Stowarzyszenie Techników " 27.000.

Związek Właśc. Fabryk i Składow chem. i olejów	przetworów
Stow. Spoż. „Wyzwolenie“	" 277.000.
Bank Handlowo-Przemysłowy	" 10.000.
Robotnicy fabr. F. W. Schweikert	" 50.000.
Firma Artur Meister	" 35.397.
Stow. Spoż. „Rola“	" 75.000.
Robotnicy firmy „Kowalski i Teske“	" 10.000.
Robotnicy fabryki Hoffrichtera	" 12.888.
Gmina Gałkówek	" 13.487.
Firma „Bracia Borkowscy“	" 14.680.50
Tow. Handl. Przem. „Józef Zeydler“	" 10.000.
Bank Ziemi Polskiej w Lublinie, Oddział Jódzki.	" 25.000.
Pracownicy firmy „Józef Zeydler“	" 25.000.
Robot. firmy „Zurkowski i Selaifan“	" 12.800.
Tow. Spółdz. „Sklep Bławatny“	" 11.110.
Związek Kupców Materiałów Opałowych i Budowlanych	" 10.000.
P. Urbaniak	" 90.000.
Polsko-Bałtyckie T--wo	" 34.253.
Firma „Gebetner i Wolf“	" 30.000.
	" 10.000.
	24   1 (7)

Jak sobie Niemcy przyszłą wojnę wyobrażają?

„Berliner Volkszeitung“ umieszcza artykuł kap. Villy Meyera p. t. „Wojna przyszłości i awiatyka“ Autor oddawszy hołd usługom, jakie lotnictwo oddało w czasie wojny, stwierdza zarazem, że ono odegra wielką lecz nie największą rolę w przyszłej wojnie.

Niemcy pod dozorem koalicji nie będą mogły fabrykować ani dział, ani tanków, ani gazów trujących w takiej ilości jak w okresie 1914—18. Wojna zmieni charakter, będzie wojna chemiczna, raczej bakteriologiczna która strona znajdzie bakterji bardziej zabójczych ta zwycięży. Tylko mała liczba wtajemniczonych znać będzie serum zwalczającego. W seruu to należy zaopatrzyć wszystkie apteki już w czasie pokoju.

Zatrucie wody i powietrza w kraju nieprzyjacielskim poruczone będzie agentom specjalnym, którzy już przed wojną mają być na stanowiskach. W kilkunastu dniach milionowy naród będzie mógł zostać zniszcz. i wobec tego rodzaju walki będzie zupełnie bezbronny. (8)

Łódź, ul. Przejazd № 1 Chrześcijański Sklep „SPÓŁKA BŁAWATNA“

z ogr. odp. p o l e c a

na sezon wiosenny i letni w doborowych gatunkach materiały na kostjomy i suknie: etami, batysty i kretony, satyny, płótna, madepolany, zafiry koszulowe. Podszewki krawieckie. Sukna na sutanny.

Dla kooperatyw ceny fabryczne.

Hurt i detal.

Hurt i detal.

Korzystnie do nabycia:

3 wozy kryte używane, nadające się do rozwożenia towarów dla piekarń, domów towarowych, fabryk papierosów i t. p.

1 kalander zo prasowania bielizny (wielkich sztuk).

3 maszyny do prasowania kołnierzyków i gorsów z walcami do ogrzewania parą,

1 kompletne urządzenie do gazu aerogenowego, stosowne do oświetlania fabryk, budynków gospodarczych, ogrodów restauracyjnych i t. p.

Zgłoszenia upr. się pod nr. 2233 do biura ogłoszeń „P A R“ — Poznań — R y c e r s k a 8.

M Morawska.

PIOTRKOWSKA 108, I piętro, front

poleca wybór wiosennych modeli Warszawskich oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.

:: :: Ceny przystępne. :: ::

Drożdże

znane z swej dobroci I-ej lwowskiej fabryki w Zamarynowie poleca po cenach fabrycznych. Radziław Pokorewski Dzilna 3 1041

Do sprzedania ceglina z gotą wąż surową cegłą, z dwoma barakami, szopą dom z zabudowaniem gospodarskim i 16 morgów ziemi wtem dziesięć ornej ścieżki stawy, wiadomość Łódź Piotrkowska № 118 w cukierni „Nie spóźnianka“ od 10—2.

4-1053-2

425 mk.

kosztuje etamina biała w dobrym gatunku, kolorowa etamina 490. — batyst 325. — koszule damskie 575. — męskie 950. — 1150. — halki 825. — staniczki 350. —

Szmachel i Rozner

Piotrkowska 100 Filja 160 1008

Kupuję

bizuterję, brylanty złoto, srebro, platynę zegarki, płacę ceny najwyższe LUBKA SIENKIEWICZA 20 m, 16 part., ost. wejście. 979-B

W dniu 21 b. m. został zgubiony

klucz do kasy

Zinkego (składany)

Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić za wynagrodzeniem do kancelarji Związku Zawod. Pracow. Handlow., AL. Kościuszki № 21. 1060

Poszukujemy:

- 1) Majstra do samoprząśnic obrączkowych
- 2) Majstra do motowania i nitkowania przędzy bawelnianej (Weilmeister)
- 3) Pierwszego przędzacza do selfaktorów.

Zgłaszać się do Tow. Akc. daw. Emil Haebler, Łódź, ul. Pasta 9. 992

Grand-Kino

# PYCHA

Dziś premiera!  
Po raz pierwszy w Łodzi!

(Z cyklu 7-miu grzechów głównych)

Drama w 6 cz. z prem'owaną  
pięknością i najznakomitszą tra-  
giczną wioską

Franceską Bartini

w roli gł.

Pocz. o g. 5 w sob. i niedz. o  
g. 3.30 ost. seans o r. 915.  
ORCHESTRA SYMFONICZNA.  
1056

TEATR

## "BAGATELA"

CEGIELNIANA № 18  
pod dyr. M. Tarłowskiego.  
Początek o 8.50 wiecz.

TEATR

## KTO WARIJAT?

farsa w 1 akcie  
z Gieras ońskim  
w gł. roli.

— Nadto bogata część koncertowa: —

Mila KAMINSKA — taniec chiński Mela Grabowska, Ali-  
cja Leonard, Zofja Tokarska, Jana van Roy, E. Bodo, Zyg-  
munt Drwęski, Adam Górecki, Seweryn MICHAŁOWSKI,  
Br. Rajkowski, Zygmunt Ullas. 1055

# WODKI, LIKIERY, WINA I MIODY

hurtowo i detalicznie poleca po cenach niskich firma

## P. WISZNIEWSKI

ul. 6 Sierpnia № 20

(daw. Benedykta róg Długiej)

Konsumenci ku-  
pujący 10 butel.  
otrzymują jedną  
darmo.  
0112 3

## HURTOWNIA POLSKA Franciszek Glugla i S-ka

Łódź, Południowa 28.

Największa Łódzka Elektryczna Palarnia Rawy

polecają:

Kawy palone, wyborowe gat. codziennie świeże,  
Herbata w opakowaniu własnym i w skrzyniach  
Kakao Hol. i Amerykańskie w proszku,  
Śledzie Hol. i Norweskie jak również inne towary kolo-  
njalne.

Jednocześnie komunikujemy naszym odbiorcom że posia-  
damy na składzie wódki Kantorowicza i Po-  
morskie, a za kilka dni nadejdą wyborowe likie-  
ry i wódki firmy J. A. BACZEWSKIEGO w  
Lwowie.

Wszystko nasze zawsze przystępne i stałe. 982

### "Nowość"

Nadeszedł świetny towar z fabryki  
Garbarskiej Spółki "Nowość" w Radomiu, jako  
to: chromy, gienzy w różnych kolorach i dobo-  
rowym gatunku.

L. Raazkowska

Przejazd 49 — III-e piętro



### Do sprzedania sklep

kolonialno-spożywczy, dobre  
prosperujący; przy skle-  
pie bokój z kuchnią, oś-  
wietenie elektryczne.

Wiadomość w tymże skle-  
pie, Kilińskiego № 143.

### Zagubione dokumenty:

Jelis Abram zagubił legitymac-  
ję węglową przemysłową 432  
Gdańska 60 10-2587-1

Stanisława Sowinska zagubiła  
zaświadczenie wydane przez  
L. G. O. Ł. Pańska -94  
10-2593-1

Kaczorkiewicz Władysław zagu-  
bił paszport niem. wyd w gm  
Brus i karję węglową.  
10-2384-5

Zgubiono kontrolkę żywności-  
wą wyd dla polskiego zwią-  
ku zawodowego desentorku  
tkackich wyd z magistratu.  
10-2583-3

Przybyłowi Antoniemu Zórawia  
9 skradziono paszport niem  
wydany w Łodzi 10-2195-5

Ludwik Opas zagubił wojsko-  
wą kartę powołania wydaną  
w P. K. U. w Tomaszowie  
10-2405-5

Goebel Stanisław Zabia 11 za-  
gubił paszport niemiecki wy-  
dany w Łodzi 10-2403-5

## Ceny niższe!

Wina, wódki, likiery, miody, towary kolonial-  
ne i delikatesy

tylko

w firmie

# Karol Kneblewski

Pabjanice ul. Kilińskiego № 1

## Drożdże!

codziennie świeże hurtowo  
i detalicznie — i syrop ziem-  
niaczany poleca fabryka  
„Niechcice" u Goldlusta  
ul. Al. Kościuszki 32.  
front II piętro.

## Instrumenta

stare oraz płyty gramofono-  
we kupuje

Alfred Lessig  
NAWROT 22

## Westinghouse

Warszawa, Marszałkowska 96

## Hurtowa mleczarnia

Leon Miguła Gmentarna 1

sprzedaje hurtowo i detali-  
cznie' mleko słodkie masło  
deserowe i kuchenne, ser,  
jaja, maślanke i kwaśne  
mleko (Dla odsprzedawców  
taniej 1043.

